

ROLNIK



NR 2

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM. ORGAN T.R.P.

Rok III

KOMUNIKATY T.R.P.

KOMUNIKAT Nr. 12.

W ubiegłym tygodniu wysłaliśmy P. P. Prezesom Kółek Rolniczych monita o zapłacenie zaległych składek członkowskich. Prosimy P. P. Prezesów o wpłynięcie na skarbników, by zaległość natychmiast przesłali do Zarządu Powiatowego. Zaznaczamy, że przetrzymywanie składek w Kółkach Rolniczych jest niedopuszczalne.

KOMUNIKAT Nr. 13.

Nr. 52 „Kłosów” poświęcony jest całkowicie zagadnieniom osadniczym. Ze względu na poważne, pouczające artykuły w tym numerze, poleca się pp. osadnikom, zwłaszcza tym, co „Kłosów” nie abonują, by przynajmniej numer ten zakupili.

KOMUNIKAT Nr. 14.

Odnosnie dekretów oddłużeniowych ukazało się rozporządzenie Min. Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 12 grudnia 1934 r. dotyczące umorzenia części ceny kupna działek i gospodarstw z parcelacji rządowej. Rozporządzenie to przynosi znaczne ulgi nabywcom gruntów z majątków państwowych, co podaje poniższe:

Obszar województwa pomorskiego zaliczony został do II i III okręgu — prócz powiatów: Chojnice, Kartuzy, Kościerzyna i Wejherowo, które zaliczone zostały do IV okręgu.

Dla gruntów onych ustalono nast. cenę za 1 ha w klasach:

Okręg II: klasa 1 — 1.260 zł, klasa 2 — 1.020 zł, klasa 3 — 840 zł, klasa 4 — 600 zł, klasa 5 — 360 zł, klasa 6 — 145 zł, klasa 7 — 70 zł.

Okręg II: klasa 1 — 1.020 zł, klasa 2 — 840 zł, klasa 3 — 720 zł, klasa 4 — 520 zł, klasa 5 — 290 zł, klasa 6 — 120 zł, klasa 7 — 60 zł.

Nadmienić należy, że powyższe przepisy klasy szacunkowej będą brane przy szacowaniu przez Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

KOMUNIKAT Nr. 15.

W związku z odbywającymi się walnymi zebraniem Kółek Rolniczych Zarząd T. R. P. wzywa do natychmiastowego przesyłania szczegółowych sprawozdań z przebiegu zebrań z podaniem składu nowego zarządu, uchwalonego terminu zebrań miesięcznych oraz lokalu zebrań.

KOMUNIKAT Nr. 16.

Ze względu na korzyści, płynące z zamówień wagonowych węgla, których cena przedstawia się ca 2 zł za centnar loko stacja wyladowcza, prosimy P. P. Prezesów zainteresować się powyższem i zwracać się do Sekretariatu o bliższe informacje.

KOMUNIKAT Nr. 17.

Podajemy do wiadomości, że Zarząd Miejski miasta Wąbrzeźna zarządził na podstawie ustawy z dnia 25. III. 1929 r. spis ogierów nie posiadających świadectwa uznania (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 359) pobieranie w roku 1935. Oplata na rzecz Skarbu Państwa wynosi rocznie 50.00 zł.

Od opłaty są wolne:

- 1) ogiery, które nie ukończyły 3 lat, licząc od dnia 1 stycznia tego roku, w którym się koń urodził,
- 2) ogiery, które przed dniem 1 stycznia 35 r. ukończyły 15 lat,
- 3) ogiery które:
 - a) przeszły na własność Państwa,
 - b) padły,
 - c) przeszły do używania w celach naukowych,
 - d) przeszły do kopalń,
 - e) uczestniczyły w wyścigach,
 - f) nabyły wady organiczne, wskutek których nie mogą być poddane kastracji z uwagi na niebezpieczeństwo utraty życia;
 - g) zostały wykastrowane.

Okoliczności wymienione pod 2 i 3 lit. f) muszą być stwierdzone na podstawie świadectwa, wydanego przez powiatowego lekarza weterynaryjnego. —

Zgłoszenia należy składać w Zarządzie Miejskim pokój nr. 9 do dnia 15 lutego 1935 r. włącznie.

ZARZĄD POWIATOWY.

Siła narodu w rolnictwie

Oto wielkie słowa, które stały się dewizą naszego Rządu i hasłem całego społeczeństwa. Siła narodu w rolnictwie, lecz w rolnictwie światłem i zorganizowanem. — Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że drobni rolnicy doceniają obecnie potrzebę oświaty i organizacji. Szkoły rolnicze do nie-

dawna prawie pustkami świecące, w tym roku są zapelnione. Młodzież rolnicza dzielnie pracuje w przysposobieniu rolniczym, a starsi rolnicy coraz więcej lgną do Kółek rolniczych. Skończyły się już związki i związeczki, które się wzajemnie tylko ze sobą zwalczały, a których się tyle natworzyło ile było ambitnych jednostek, lakomych prezesowskich tytułów i honorów. Obecnie nastąpiła unifikacja tych związków w Pomorskim Towarzystwie Rolniczym. P. T. R. jest jedyną poważną organizacją rolniczą na Pomorzu, reprezentującą osadnictwo i całe rolnictwo. Każdy rolnik, a zwłaszcza osadnik powinien należeć do Kółka Rolniczego. Tam go nie oszukają, nie wyzyskają, lecz w każdej sprawie, czy to prawnej czy zawodowej, znajdzie on tam szczerą i rozumną poradę, a bezinteresowną pomoc i ochronę.

Duszą Kółka jest zarząd, a zwłaszcza prezes. Wybierzmy więc teraz na prezesów ludzi dzielnych, rozumnych, którzy by chcieli i umieli pokierować pracą w Kółku, bo pracy jest bardzo, bardzo wiele!

Oświadczono oficjalnie że kryzys już się skończył, że czasy są normalne i mamy się do nich dostosować. Trudno jest nazwać normalnymi takie stosunki gospodarcze, gdzie pomiędzy produktami rolniczymi, a wytworami przemysłowymi, zwłaszcza kartelowymi i monopolowymi, zawsze jeszcze istnieje ogromna rozpiętość cen. O zwężenie tych „nożyc” musimy się usilnie dopominać, aż do skutku. Pamiętajmy o tem, że Rząd dla rolnictwa dużo już zrobił, że jeżeli się rozchodzi o ulgi oddłużeniowe to mają one być już ostateczne, a raty z rozłożonych wierzytelności przypadające, musimy w terminie płacić.

Chcąc sprostać tym trudnym warunkom, musimy bardzo dużo uwagi skierować w kierunku szukania dochodowości w naszych gospodarstwach. Po tej linii też powinna potoczyć się działalność w Kółkach rolniczych. Obok różnych możliwości, mogących pomóc do podniesienia dochodu rolnika, bodaj, że najważniejszą sprawą, jest **organizacja zbytu produktów rolniczych**. Skrócenie dość długiego łańcucha pośrednictwa pomiędzy producentem i konsumentem, wyszłoby na korzyść dla obydwu stron. A są przykłady nad którymi warto się zastanowić. Np. rolnik sprzedaje do miasta mleko po 10 do 12 gr. za litr, a konsument płaci w restauracji za szklankę 15 gr. czyli 60 gr. litr. Podobne różnice w cenach są między zbożem a pieczywem — między żywcem, a mięsem itp. Wywóz zagranicę produktów rolniczych, jak bekonów,

jaj, drobiu, zboża itp., podobnie przechodzi przez kilka rąk, a każde ręce chcą zarobić, a niektórzy pośrednicy bogacą się na tem i to wszystko kosztem producenta rolnika. W tych sprawach nie oglądając się na nikogo, sami musimy się brać, organizować spółdzielnie, rugować wyzyskujące nas pośrednictwo, a ułatwując tą drogą złotówki pozostaną w naszych kieszeniach.

Pan prezes Rady Ministrów rzucił hasło „frontem do szarego człowieka”, które odbiło się echem w całym społeczeństwie. Rząd i najlepsi ludzie w naszym narodzie, chcieliby widzieć życie w naszych wioskach, dostatniejsze, bardziej radosne. Chcieliby widzieć kwitnącą kulturę, dobrobyt i

rozwój pracy społecznej. Lecz pomimo przychylnego nastawienia Rządu do wsi, nie można się spodziewać żeby te wielkie potrzeby wsi wykonało kilku ministrów. Wieś nie dźwignie się, bez wysiłku samej ludności wiejskiej. Niechże ten „szary człowiek”, chłop polski, do niedawna na „szary koniec” spychany, a obecnie wysuwany na czoło, niechże sam stanie frontem do walki z własną niedolą z ciemnotą i z wszelkiem złem, frontem zwartym, zorganizowanym, do pracy w Kółkach rolniczych, Spółdzielniach, Kasach Stefczyka, Kółkach Młodzieży itp., a zdobędzie sobie należne znaczenie i stanie się Siłą Narodu.

Franciszek Szalach.

Ulgowa sprata pożyczek na meljoracje rolne

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO DEKRETU O OBNIŻENIU ZADŁUŻENIA ROLNICZEGO W FUNDUSZU OBROTOWYM REFORMY ROLNEJ.

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 12 stycznia r. b. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych, które postanawia, że należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej z tytułu pożyczek udzielonych na meljoracje rolne, na podstawie ustawy z dnia 22 lipca 1925 roku umarżane będą w stosunku do dłużników nienależących do kategorii wymienionych w art. 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej — według zasad, ustalonych w tem rozporządzeniu w art. 1, punkty od 3 do 6.

Sumę ogólną należności rozporządzenie nakazuje ustalać po uwzględnieniu wpłat, dokonanych w 1935 r. wraz z oprocentowaniem i dodatkiem administracyjnym w łącznej wysokości 4% w stosunku rocznym, obliczonemi do dnia 31 grudnia 1934 r. od sumy zadłużenia, ustalonego, na dzień 2 stycznia 1935 r. —

Rozporządzenie ustala następujące warunki spłat tych należności: 1) oprocentowanie wraz z dodatkiem administracyjnym, poczynając od dnia 1 stycznia 1935 r. wynosi 3% w stosunku rocznym; 2) okres spłaty pożyczki w równych ratach amortyzacyjnych, poczynając od dnia 1-go stycznia 1937 r. wynosi lat 30-ci, — przyczem rata roczna nie może być

niższa, niż 20 zł. od jednego dłużnika 3) w latach 1935 i 1936 dłużnicy uiszczają tylko oprocentowanie w ratach półrocznych, płatnych 1-go kwietnia i 1-go października każdego roku; 4) wpłaty dokonane w 1934 r. zaliczone będą na kolejne raty przewidziane na 1935 i 1936 r., przyczem kwoty tych wpłat, przekraczające oprocentowanie zaliczane będą na zmniejszenie sumy dłużnej według stanu na dzień 31-go grudnia 1936 r.

Rozporządzenie omawiane weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Jednocześnie z wejściem w życie rozporządzenia omawianego, utraciło moc obowiązującą rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 21 września 1934 roku, wydanego w porozumieniu z ministrem skarbu w sprawie ulg przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

Kącik Gospodyni

WYBORNĄ BABKA DO KAWY.

15 dekagr. cukru utrzeć z 15 dkg. cukru pudru, wbić trzy żółtka i jedno całe jajko i ciągle mieszać aż utworzy się jednolita masa. Wlewać po łyżce pół szklanki mleka i wsypać po trochu wciąż ubijając ćwierć kg mąki. Wkońcu wsypać łyżeczkę od herbaty proszku do pieczenia przelać ciasto do dobrze wysmarowanej formy i piec w gorącym piecu przez pół godziny.

Organizacja gmin zbiorowych na Pomorzu

Z pośród zmian, jakie wprowadziła ustawa z dnia 25 marca 1933 r. o ustroju samorządu terytorjalnego, najdalej sięgającą — jeśli chodzi o teren województwa pomorskiego jest bezsprzecznie utworzenie gminy zbiorowej i gromady w miejsce dotychczasowych gmin jednowioskowych i obszarów dworskich.

Wprawdzie obowiązująca dotychczas na Pomorzu ordynacja gminna z r. 1891 dopuszczała w razie niesamowystarczalności finansowej gmin łączenie kilku dotychczasowych gmin w jedną gminę, lecz gmina taka pomimo, że wchodziło do niej kilka miejscowości, tworzyła jednolitą jednostkę samorządową z przelożonym gminy zwanym soltysem. Dopiero ustawa samorządowa wprowadziła pojęcie gminy zbiorowej i gromady.

Realizacja problemu gminy zbiorowej na Pomorzu natrafiła na poważne trudności ze względu na ogromną różnorodność i różnorodność cech naturalnych, które się przyjmuje za podstawę podziału terytorjalnego. W szczególności poważne trudności przy tworzeniu gmin zbiorowych tworzyły liczne i wielkie jeziora, znaczne tereny leśne, bardzo długa granica Państwa, przyczem aż 10 powiatów na ogólną ilość 16 są powiatami granicznymi i w końcu wielka różnorodność gęstości zaludnienia w poszczególnych częściach Pomorza.

Wszystkie te momenty musiały być brane pod uwagę przy tworzeniu gmin zbiorowych, one też musiały wywrzeć wpływ na wielkość i liczebność gmin zbiorowych. Zrozumienie tego nie będzie trudne, jeśli się zważy, że tereny na ziemiach dobrych, z reguły gęsto i równomiernie zaludnione i opatrzone w dogodną sieć komunikacyjną są wdzięcznym polem do racjonalnego wykrojania gminy zbiorowej. Przeciwnie zaś na terenach zalesionych na których osiedla ludzkie są na podobieństwo wysp — luźno rozrzucone, gdzie niejednokrotnie droga leśna jest jedyną arterią komunikacyjną, utworzenie gminy zbiorowej jest niezwykle utrudnione. A cóż dopiero mówić o obszarach, gdzie naturalne przeszkody w postaci długich, ciągnących się kilometrami jezior uniemożliwiają wytworzenie normalnych stosunków sąsiedzkich pomiędzy poszczególnymi miejscowościami nieraz bardzo blisko siebie położonymi, lecz nie posiadającymi komunikacji, gdzie naturalny zasięg wspólnych zainteresowań ludności sprawami publicznymi ogranicza się zaledwie do kilku wiosek.

Wprawdzie na Pomorzu od wielu lat istniały jednostki administracyjno-policyjne zwane obwodami wójtowskimi z wójtami na czele (nie były to jednostki samorządowe) i na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że przy tworzeniu gminy zbiorowej możnaby się oprzeć na obwodach wójtowskich, z którymi ludność się żyła oraz, że wystarczyłoby, jak na kanwie przehaftować gminy zbiorowe według gotowego już wzoru — obwodów wójtowskich. Jednakże i ten pomysł okazał się niezdolny do zrealizowania, gdyż na Pomorzu jest przeszło 400 wójtostw, (liczba utworzonych gmin zbiorow. 155) przyczem wójtostwa (w przeciwieństwie do województwa poznańskiego) są w wysokim stopniu niejednolite i wynoszą od 50 do 8000 mieszkańców.

W opisanych wyżej warunkach, jedynym kryterjum przy tworzeniu gmin zbiorowych na Pomorzu był zasięg wspólnego zainteresowania lokalnymi sprawami publicznymi mieszkańców sąsiednich miejscowości, przy zapewnieniu z jednej strony gminie zdolności finansowej do wykonywania ciężących na niej zadań, z drugiej zaś strony mieszkańcom gminy możliwie wygodnego komunikowania się z urzędem gminnym. Jako punkt wyjścia przyjęto istniejące już na terenie powiatów poszczególne ośrodki, wywierające ze względu na znaczne skupienie ludności, siedzibę urzędów i instytucji, rozwinięty handel, targi, jarmarki itp. pewną sferę wpływów na najbliższą okolicę, a więc tego rodzaju centra, do których ludność okoliczna w sposób naturalny ciąży. Jeśli teraz uzmyslowimy sobie to, co powiedziano poprzednio t. j. specyficzną dla Pomorza różnorodność warunków do tworzenia gminy zbiorowej, to stanie się zrozumiałym, że powstałe w ten sposób gminy zbiorowe są pod względem obszaru i zaludnienia bardzo niejednolite. A więc n. p. mamy najmniejszą gminę zbiorową Janowo w powiecie tezewskim, liczącą zaledwie 652 mieszkańców, gdzie ludność jest odcięta Wisłą od reszty powiatu tezewskiego, z drugiej zaś strony zamknięta jest granicą Prus Wschodnich oraz największą gminą zbiorową Chojnice w powiecie chojnickim liczącą aż 12.000 mieszkańców, ponieważ olbrzymia większość tej ludności wypowiedziała się za przynależnością do gminy mającej siedzibę w Chojnicach. Z dotychczasowych 1984 najniższych jednostek (1.556 gmin wiejskich i 628 obszarów dworskich) powstało 155 gmin nowego typu, w tem 151 gmin zbiorowych i 4 gminy jednostkowe. Załączona tabela wykazuje najważniejsze dane, odnoszące się do gmin zbiorowych na terenie poszczególnych powiatów.

Z wykazu tego widoczne jest, że 15 gmin ma poniżej 5000 mieszkańców, 114 gmin ma od 5000 do 6000 mieszkańców, a 26 gmin ma powyżej 6000 mieszkańców. Pod względem obszaru 7 gmin ma poniżej 5.000 ha, 88 gmin od 5.000 do 10.000, 34 gmin od 10.000 do 15.000 ha, a 26 gmin ma powyżej 15.000 ha.

Jakkolwiek zachodzą duże różnice pomiędzy poszczególnymi gminami, to jednak typową dla Pomorza będzie zbiorowa gmina średnia, gdyż przeciętna gmina zbiorowa na Pomorzu (nie licząc ludności i obszaru 4 gmin jednostkowych) ma około 5.000 mieszkańców, 10.000 ha obszaru i 10 gromad.

Jeśli natomiast porównamy przeciętną gminę na Pomorzu z taką gminą na terenie innych województw, to okaże się, że przeciętna gmina na Pomorzu pod względem zaludnienia jest gminą najmniejszą, pod względem zaś obszaru jest większą od przeciętnej gminy w województwach Warszawskim, Łódzkim, Kieleckim i Tarnopolskim. Tłumaczy się to słabym stosunkowo zaludnieniem Pomorza w porównaniu z innymi województwami.

Najbardziej zbliżoną jest przeciętna gmina na Pomorzu do przeciętnej gminy w województwie

warszawskiem, gdzie przeciętna gmina ma około 6.400 mieszkańców i 9.400 ha.

Nasuwa się teraz pytanie, jak rozwiązano kwestję ustalenia siedziby gminy zbiorowej.

Jak już poprzednio zaznaczyliśmy, za punkt wyjścia przy tworzeniu gromad przyjęto istniejące na terenie powiatów ważniejsze centra. Na pierwszy plan wysunęły się oczywiście miasta. To też wszystkie niemal miasta stały się siedzibą gmin zbiorowych. Pozostałe gminy zbiorowe otrzymały siedzibę z reguły w większych miejscowościach, stanowiących pewien punkt przyciągający dla okolicznej ludności.

W ten sposób 32 gmin zbiorowych ma siedzibę w miastach, a 51 gmin w miejscowościach liczących ponad 1.000 mieszkańców. Podkreślić przytem należy, że gminy zbiorowe mające siedzibę w miastach, są naogół terytorjalnie większe od pozostałych. Zjawisko to tłumaczy się dużym zasięgiem wpływów, jakie wywiera z natury rzeczy każde miasto na okoliczną ludność, wskutek czego okoliczna ludność wypowiedała się z reguły za ustaleniem siedziby w mieście i często dość odległe miejscowości od miasta domagały się przydzielenia ich do gminy posiadającej siedzibę w mieście.

W ścisłym związku z wielkością terytorjalną gminy zbiorowej pozostaje odległość poszczegól-

nych miejscowości od siedziby urzędu gminnego, rzecz niezmiernie ważna ze względu na wygodę ludności. Problem ten udało się naogół szczęśliwie rozwiązać, gdyż na ogólną liczbę 1.984 dotychczasowych gmin wiejskich i obszarów dworskich — 1.170 jednostek (tj. blisko 60%) ma mniej niż 5 km. do urzędu gminnego, a tylko 70 miejscowości odległych jest powyżej 10 km od siedziby gminy.

Moment ten ma swe specjalne znaczenie na Pomorzu, gdzie dotychczas znany był tylko typ gminy jednostkowej, gdzie obwody wójtowskie były terytorjalnie niewielkie, gdzie zatem ludność od wielu lat przyzwyczajona jest do korzystania z usług organów gminnych względnie wójtowskich bądź na miejscu, bądź z niewielkiej odległości.

Kończąc możemy wyrazić nadzieję, że gmina zbiorowa pomorska, w krótkim czasie wytworzy zgodnie z intencją ustawodawcy silną więź „wspólnego zainteresowania lokalnymi sprawami publicznymi ogółu mieszkańców połączonych miejscowości” — a pozatem stanowiąc stosunkowo niewielką jednostkę da możliwość wójtowi dokładnego poznania wszystkich spraw gospodarczych gminy i częstego osobistego zetknięcia się z ludnością, co umożliwi mu należyte administrowanie gminą dla dobra ludności oraz samorządu gminnego.

Gminy wiejskie Województwa Pomorskiego i ich zaludnienie.

Nr. porz.	Nazwa powiatu	Obszar powiatu w ha (bez miast)	Ludność powiatu w/g ostatn. spisu ludności (bez miast)	Liczba gmin dotychczas, w/g stanu z dnia 31. VII. 1934 r.	Liczba obsz. dwor. w/g stanu z dnia 31. VII. 1934 r.	Liczba gmin zbior. w powiecie	Liczba nowoutworzonych gmin jednost. w powiecie	Liczba gmin o ludności			Liczba gmin o obszarze				Liczba gromad w powiecie
								do 3 tys. mieszk.	od 3 tys. do 6 tys. mieszk.	powyżej 6 tys. mieszk.	do 5 tys. ha	od 5 do 10 tys. ha	od 10 do 15 tys. ha	powyżej 15 tys. ha	
1	Brodnicki	86.014	45 100	89	37	10	2	2	9	1	1	9	1	1	87
2	Chełmiński	68 342	39 387	88	52	10	—	—	10	—	—	9	1	—	93
3	Chojnicki	191 545	59 449	86	34	9	—	2	3	4	—	—	2	7	102
4	Działdowski	80 954	34 010	74	29	8	—	—	8	—	—	5	2	1	73
5	Grudziądzki	71 986	38 831	77	52	7	—	—	5	2	—	4	1	2	94
6	Kartuski	130 500	68 937	112	33	12	—	—	10	2	—	5	5	2	120
7	Kościerski	87 789	42 951	99	38	8	—	1	4	3	—	3	3	2	95
8	Lubawski	76 573	44 509	83	30	11	—	—	11	—	—	10	1	—	81
9	Sępoleński	55 679	26 687	48	11	6	—	1	5	3	—	3	2	1	51
10	Starogardzki	109 245	55 641	72	38	9	—	—	6	3	—	3	4	2	89
11	Świecki	157 006	78 823	147	60	14	—	2	8	4	1	8	3	2	137
12	Tezewski	67 486	37 740	69	41	9	—	1	8	—	1	8	—	—	71
13	Toruński	85 911	45 194	67	56	10	—	2	8	—	—	8	2	—	87
14	Tuchołski	97 606	36 361	68	24	8	—	2	4	2	—	2	3	3	79
15	Wąbrzeski	62 637	35 404	69	32	9	—	—	9	—	1	8	—	—	61
16	Morski	130 442	67 196	108	61	11	2	2	6	5	3	3	4	3	122
	Razem	1 559 715	750 220	1356	628	151	4	15	114	26	7	88	34	26	1442

Czy odnowiłeś prenumeratę GŁOSU na miesiąc luty?

Książnica Kopernicka
w Torunlu